№ 250 (3050). Warszawa, SOBOTA 11 Września 1926 r. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

W ciągu sierpnia Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
Numer pojedyńczy 20 groszy.

W dniu 19 września Klasowe Związki Zawodowe święcić będą 25-tą rocznicę założenia Międzynarodówki Zawodowej.

Niech 19 września będzie dniem masowego przypływu robotników do Związków Zawodowych!

Niech żyje Międzynarodowa Organizacja Zawodowa!

Wielkie Wiece Polityczne.

W niedzielę, dn. 12 września r. b. o godz. 11-ej rano odbędą się DWA WIELKIE WIECE POLITYCZNE.

I. Na Ochocie, na placu koło Kina, przy ul. Grójeckiej, wprost lokalu dzielnicowego. Przemawiać będą tow. tow. T. Hartleb, B. Berger, S. Kowalew, A. Podniesiński.

II. Na Czerniakowie w podwórzu kina, przy ul. Czerniakowskiej Nr. 193. Przemawiać będą tow. tow. M. Downarowicz, St. Haupa, B. Gruszko, W. Preis.

Warszawska Rada Zw. Zawodowych organizuje w dn. 19 września, o godz. 12 w poł. w sali Colosseum, Nowy Świat 19 WIELKĄ AKADEMJĘ ROBOTNICZĄ z okazji przypadającej na ten dzień 25 rocznicy założenia Międzynarodówki Zawodowej.

Zaproszenia na Akademję otrzymywać można we wszystkich Zw. Zaw. i u delegatów fabrycznych.

Jak Niemcy zostały przyjęte do Ligi Narodów.

Staranne przygotowanie głosowania w Zgromadzeniu. — Szczęśliwe zakończenie pierwszych stadjów. — Trudności, które pozostały do pokonania.

Genewa, 8 września.

Rzeczą niezmiernie ważną w Lidze Narodów jest dobra reżyserja i staranne przygotowanie scen ostatecznych, rozgrywających się na posiedzeniach plenarnych Zgromadzenia. W marcu nie było tych przygotowań, „próby" źle były prowadzone — i rezultat był bardzo żałosny. Zgromadzenie nie spełniwszy swego najważniejszego i jedynego zadania, nie przyjąwszy Niemiec w poczet członków Ligi — rozjechało się...

Tem staranniej i dokładniej przygotowano powtórzenie nieudałej marcowej uroczystości. Przyznać trzeba, że wiele sprytu i wynalazczości wykazali zarówno główni menerzy Ligi — przedstawiciele wielkich mocarstw — jak i sekretarjat generalny.

Przedewszystkiem bardzo zręcznie pokierowano pracami komisji do sprawy reorganizacji Ligi, która przedstawiła swoje sprawozdanie Radzie jeszcze przed zebraniem się Zgromadzenia pełnego i tem samem pozwoliła Radzie powziąć ostateczne uchwały w atmosferze względnego spokoju, kiedy baczne oczy czterdziestu kilku członków Zgromadzenia jeszcze były przymknięte.

Trudność zagadnienia, połączonego z wejściem Niemiec do Ligi, polegała, jak wiadomo na tem, że wobec udzielenia Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi, kilka innych państw również zażądało dla siebie stałych miejsc. Odmówiono tych stałych miejsc wszystkim aspirantom — prócz Niemiec. Ale trzeba było zaspokoić żądania i to jednocześnie z przyjęciem Niemiec do Ligi.

Rada wyszła z tej trudnej sytuacji obronną ręką dzięki temu, że sprawę powiększenia liczby stałych członków Rady o jednego — o Niemcy — zrobiła częścią składową zmiany ustroju Rady wogóle. Takie połączenie formalnie i politycznie jest rzeczą zupełnie normalną. Gdyby ktoś z przeciwników utworzenia nowych trzech niestałych i „półstałych" miejsc i wprowadzenia systemu paroletniej obieralności chciał przeciwko temu zaprotestować, musiałby zakwestjonować również miejsce stałe dla Niemiec, co wobec konieczności jednomyślności Rady w tej sprawie oznaczałoby powtórzenie katastrofy marcowej.

Dlatego przedstawiciel Szwecji w Radzie mógł się zaledwie ograniczyć do oświadczenia nieobowiązującego i zastrzeżenia, nie zmieniającego istoty uchwały. W ten sposób jednomyślność została osiągnięta i udało się przebrnąć przez drugie stadjum — Radę.

Pozostało dalej zadanie najtrudniejsze — „pilotowanie" uchwały Rady przez Zgromadzenie, w którem napewno kilkunastu członków, z tak zw. „neutralnemi" państwami północy Europy przeciwnych jest jakiemukolwiek bądź powiększeniu Rady. Normalnie uchwała Rady mogłaby być przeniesiona na flukta komisji Zgromadzenia i natknęłaby się na niebezpieczne rafy norweskie, czy piachy holenderskie.

W przewidywaniu tego reżyserowie postarali się o taki skład biura (czyli prezydjum) Zgromadzenia, któryby zapewnił powodzenie pomysłom pilotów. Dlatego też wśród wice-przewodniczących Zgromadzenia znalazły się wszystkie „grube ryby" — Chamberlain, Briand, Scialoja. Biuro Zgromadzenia, ustalające porządek obrad, wzięło na siebie obowiązki komisji i zdecydowało, że część wniosku o reorganizacji Rady — ta mianowicie, która postanawia rozszerzenie o jedno miejsce stałe dla Niemiec i trzy nowe niestałe — że ta propozycja ma pójść pod obrady Zgromadzenia, pomijając komisję dla której pozostanie jedynie ustalenie procedury podziału miejsc niestałych.

Referat w tej sprawie, połączony z referatem ogólnym o przyjęciu Niemiec, powierzono Szwajcarowi Motta, a więc „neutralnemu", którego jako autora wniosku o przyjęcie Niemiec jeszcze przed 5-ciu laty, nikt nie posądzi o brak życzliwości dla Rzeszy. Było to dobre posunięcie. P. Motta w subtelnem przemówieniu połączył wszystkie trzy problematy — przyjęcie Niemiec, udzielenie im stałego miejsca i utworzenie trzech nowych niestałych miejsc — i zalecił załatwienie wszystkich ich na dzisiejszem posiedzeniu.

Wobec takiego postawienia rzeczy przeciwnicy nowych miejsc niestałych — Norweg Nansen i Holender Laudon—mogli najwyżej zarejestrować publicznie swe niezadowolenie. W głosowaniu pierwszem nad przyjęciem, wszystkie 48 państw wywołanych po kolei — od Afryki Południowej do Venezueli, dało odpowiedź „oui" lub „yes" (tak). W drugiem głosowaniu, nad miejscem stałem dla Niemiec i trzema niestałemi — znowu wszystkie głosy były „oui" i „yes". Ani p. Nansen, ani Laudon nie odważyli się głosować przeciw, boby jednocześnie sprzeciwili się miejscu stałemu dla Niemiec.

W taki sposób, dzięki umiejętnej reżyserji, Niemcy stały się członkiem Ligi, a jednocześnie aspiracje innych państw do miejsc w Radzie znalazły początek urzeczywistnienia.

Pozostaje jeszcze czwarty rozdział, bodaj najtrudniejszy: po zatwierdzeniu, że Rada ma mieć w swym składzie 9 członków niestałych, trzeba ustalić procedurę wyboru i wyznaczyć tak zw. miejsca „półstałe". Tu już i Niemcy, które pojutrze zjawią się w Genewie, będą miały swe słowo, i zasiądą w komisji Zgromadzenia, dodając otuchy pp. Nansenowi i Laudonowi.

Sądząc jednak ze szczęśliwego przejścia przez pierwsze stadja całej wyprawy, można mieć nadzieję, że zalecenia komisji organizacyjnej i Rady do końca wyjdą nieuszkodzone. Pozostanie jeszcze na samym końcu — jeżeli chodzi o Polskę — sam fakt wejścia do Rady i starania o przychylne głosowanie co do prawa obieralności ponownej.

J. S.

Zatarg w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

PRZEMYSŁOWCY ODRZUCAJĄ ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW. GROŹBA STRAJKU.

Dąbrowa Górnicza 10.IX 26 r. (telef.).

Dziś odbyły się pertraktacje przemysłowców z robotnikami przy udziale 16 delegatów, reprezentujących wszystkie kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, sekretarzy okręgowych tow. Bielnika i Papugi oraz posła tow. Stańczyka. Po szczegółowem uzasadnieniu żądań robotniczych tow. Stańczyk zażądał imieniem Centralnego Zw. Górników, podwyższenia płac w Zagłębiu krakowskim i dąbrowskim o 10%, motywując to tem, że płace w tych zagłębiach są niższe niż na G. Śląsku. Przemysłowcy zaproponowali podwyżkę płac dla robotników akordowych o 5% i dla dniówkowych 7%. Przedstawiciele Zw. propozycję tę odrzucili i po naradzie zredukowali pierwotne żądanie podwyżki 10% dla wszystkich robotników na 8% dla robotników akordowych i 10 dla dniówkowych. Przemysłowcy żądania tego nie przyjęli, oświadczając, iż wyjeżdżając w sobotę do Warszawy — po powrocie w poniedziałek o godz. 5-tej zakomunikują ostateczne swe stanowisko Centr. Zw. Górników. Wobec tego, że przemysłowcy w piątek nie załatwili konfliktu o płace w Zagł. Dąbrowskim i Krakowskim Sekretarjat Związku Górników zwołał konferencję delegatów zaraz po układach, na której po zreferowaniu sytuacji przez posła Stańczyka i tow. Bielnika postanowiono w sobotę i w niedzielę zwołać we wszystkich kopalniach zebrania załogowe, celem poinformowania robotników o stanowisku przemysłowców i przygotowania ich do ewentualnego rozpoczęcia strajku w razie gdyby przemysłowcy na poniedziałkowej konferencji nie ustąpili z zajmowanego stanowiska.

Strajk w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim w skutkach swoich unieruchomiłby do pewnego stopnia i Zagłębie G. Śląskie z powodu zdezorganizowania ruchu kolejowego.

—o::o—

Zlikwidowanie zatargu w przemyśle węgl. na G. Slasku

Katowice, 10.IX 26 (telefonem).

Wczoraj po długich walkach w Nadzwyczajnej Komisji Arbitrażowej, przewodniczący komisji przysłał górnikom propozycję podwyżki płac od 1 września o 8%. Przeciw podwyżce głosowali przemysłowcy solidarnie. Robotnicy głosowali za podwyżką, przyjmując ją.

Sprawę podwyżki płac w hutnictwie ma rozstrzygnąć nowa komisja rozjemcza, sprawa ta dlatego jest traktowana osobno, że płace w hutnictwie są niejednolite, a mianowicie: w hutach żelaznych płace są dużo wyższe od płac w hutnictwie cynkowym. Wobec czego okazuje się potrzeba zastosowania w hutnictwie cynkowem wyższej podwyżki niż w hutnictwie żelaznym. Wśród robotników w przemyśle hutniczym jest niezadowolenie z powodu przewlekania sprawy załatwienia podwyżki płac.

Magistrat prowokuje strajk w gazowni.

W dniu 30 czerwca r. b. Dyrekcja Zakładów Gazowych nadesłała do Związku pracowników Gazowni następujący list:

„Stosownie do uchwały Magistratu m. st. Warszawy z dn. 19 stycznia r. b. niniejszem wypowiadamy obowiązującą obecnie umowę zbiorową, zawartą 1 października 1924 r. Umowa ta zatem przestaje obowiązywać z dniem 1 października r. b., wobec czego nowa umowa powinna być zawarta przed upływem powyższego terminu".

Następnie w dniu 8 września nadesłano projekt nowej umowy, która ma ewent. obowiązywać od 1-go października r. b.

Projekt ten przewiduje ni mniej ni więcej tylko: **obniżenie płacy od 20 do 30%; zmniejsza urlopy z 4 tygodni po 3 latach pracy do 15 dni, nakłada na pracowników obowiązek opłaty ubezpieczenia na wypadek choroby, zmniejsza starcom, emerytom, wdowom i sierotom po długoletnich pracownikach Gazowni już przyznane i pobierane emerytury od 20 do 30%.**

Pozatem wogóle emerytury i odprawy dalej pozostawia do uznania Rady miejskiej m. Warszawy i jej świetnego Magistratu.

Nie wiemy, co w tem podziwiać: tupet czy złośliwość, — czy jest ktoś taki naiwny, kto przypuszcza, że pracownicy i ich organizacja zgodzą się na poważne traktowanie tych **„propozycji"**. W momencie niewątpliwego wzrostu drożyzny, kiedy we wszystkich gałęziach pracy robotnicy uzyskują podwyżki — w tym właśnie czasie sławetny Magistrat m. Warszawy — inicjuje takie pogorszenie już posiadanych warunków.

To prowokowanie strajku—wyraźne działanie na szkodę i pracowników i mieszkańców stolicy — będzie i musi być pohamowane.

Przekonani jesteśmy, że władze nadzorcze, p. Minister Spraw Wewnętrznych, powstrzymają te nieprzytomne magistrackie zapędy.

—::o::—

O nową umowę w przemyśle piekarskim.

Wobec tego, że 1-go października upływa termin obowiązującej w przemyśle piekarskim na terenie Warszawy umowy zbiorowej, prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu rozpoczną się w okręgowym inspektoracie pracy rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy.

—o::o—

O poprawę bytu pracowników państwowych.

W dn. 10 b. m. odbyło się, pod przewodnictwem p. Raabego, posiedzenie Centr. Kom. Porozumiewawczej Związków pracowników państwowych, z bardzo licznym udziałem delegatów poszczególnych Związków pracowniczych. Zastanawiano się nad sytuacją, wytworzoną przez żądania mas funkcjonarjuszów państwowych — poprawy bytu.

C. K. P. postanowiła ponownie domagać się od Rządu stanowczej poprawy bytu pracowników państwowych. W tym celu uważa za konieczne, by Rząd wniósł do ciał ustawodawczych odpowiednie projekty, które muszą odnieść ten skutek, że Rząd będzie miał z czego, bez nawrotu do inflacji, zadośćuczynić słusznym żądaniom pracowników państwowych.

—o::o—

Szkarlatyna.

Zanotowano wczoraj w Warszawie 39 nowych zachorowań na szkarlatynę.

Z liczby tej 32 dzieci dowieziono do szpitali, siedmioro zaś pozostawiono na kuracji w domu.

Wyzdrowiało w szpitalach 11, zmarło dwoje dzieci.

Tak więc w ciągu dnia onegdajszego liczba chorych na szkarlatynę powiększyła się w szpitalach z 669 na 688 osób.

Zdrada interesów robotników żyrardowskich przez chadeków

Jak wiadomo, Główny Zarząd Funduszu Bezrobocia przyznał robotnikom fabryki w Żyrardowie prawo pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia. Słuszna ta decyzja spowodowana była faktem, iż Zarząd fabryki Żyrardów zorganizował lokaut fabryki, by za pomocą tego szantażu zmusić Rząd do uległości wobec różnych żądań Zarządu fabryki. Termin wypłaty zapomóg miał ustalić ziemski obwodowy Zarząd Funduszu Bezrobocia. W sprawie tej odbyło się onegdaj zebranie, które ujawniło skandaliczną i zdradziecką politykę chadeków, gorzej niż przemysłowcy występujących przeciw robotnikom, których pragną pozbawić przyznanych im przez Zarząd Główny Funduszu zapomóg.

Mianowicie przedstawiciel chadeków p. Harra chciał wczorajsze zebranie zdekompletować, a potem zerwać, by nie dopuścić do wyznaczenia terminu wypłaty zapomóg. A gdy te jego sztuczki nie dały rezultatu, w sposób niecny oświadczył, że winę za zatarg w Żyrardowie ponoszą nie panowie Skulscy i inni z Dyrekcji fabryki, którzy prowokowali, a potem fabrykę zlokautowali — a przedstawiciele robotników żyrardowskich. Rzecz prosta, że takie oświadczenie rzekomego przedstawiciela robotników jest zdradą, zmierzającą do utrącenia przyznanych już robotnikom zapomóg, gdyż jeśli, jak twierdzi p. Harra, robotnicy ponoszą winę za zatarg — to w myśl ustawy nie mogą otrzymać zapomóg.

Przeciw tej jaskrawej prowokacji wypowiedział się nawet przedstawiciel przemysłowców w obwodowym Zarządzie Funduszu Bezrobocia i p. Harra został odosobniony.

Ale na tem nie koniec. P. Harra postarał się w dalszym ciągu posiedzenia szkodzić robotnikom żyrardowskim i to mu się częściowo udało.

Przedstawiciel klasowych Zw. Zaw. tow. **Lenga** zaproponował, by zapomogi wypłacono za czas od dnia 9 sierpnia, to jest od dnia, w którym upłynęło 10 dni, od terminu zarejestrowania się robotników, czego wymaga ustawa. Wniosek ten upadł, gdyż między in. głosował przeciwku niemu przedstawiciel chadeków, p. Harra, który szalę na niekorzyść naszego wniosku przeważył.

Tow. Lenga oświadczył, że haniebne postępowanie p. Harry podda, za pomocą prasy, pod pręgierz opinji robotniczej. Przeszedł natomiast wniosek przewodniczącego, p. Świderskiego, by zapomogi przyznać robotnikom od dnia 20 sierpnia, to jest od dnia, w którym Dyrekcja fabryki odrzuciła propozycje Min. Pracy, przyjęte przez robotników.

Robotnicy żyrardowscy zapamiętają sobie, jak to chadecy „bronili" ich interesów.

—::o::—

P. Z. K. denuncjuje kolejarzy!

Komunikują nam ze stacji Warszawa Gdańska, że żółty Polski Zw. Kol. oskarżył przed Dyr. K. P. jednego z pracowników, jakoby ten podczas pracy agitował kolejarzy za należeniem do Z. Z. K.

Wydział Mechaniczny tak gorąco przyjął do serca ten iście szpiclowski „donos", że natychmiast wydelegował na miejsce inżyniera do specjalnych zleceń p. Izdebskiego z poleceniem przeprowadzenia dochodzenia.

Nie wiemy jaki jest rezultat śledztwa, ale wiedząc o tem, że całe „przestępstwo" tego pracownika sprowadzało się tylko do zwykłej rozmowy o związkach pomiędzy współpracownikami w czasie przerwy w pracy, przypuszczamy, że prezes Dyrekcji przejdzie nad tą sprawą do porządku dziennego i pouczy Wydział mechaniczny, aby do poważniejszych czynności używał panów inżynierów.

Piętnujemy enpeerowskich denuncjatorów z P. Z. K.

—::o::—

Konferencje aprowizacyjne w Min. Spr. Wewn.

Wczoraj obradowały w Min. Spraw Wewnętrznych dwie konferencje w sprawach aprowizacyjnych. Jedna złożona z przedstawicieli Min. Spraw Wewn., Skarbu i banków państwowych w sprawie zrealizowania uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów co do rezerw zbożowych doszła do pewnych konkretnych wyników o tyle, że przedstawiciele banków wykazali zrozumienie dla tego zagadnienia i nastąpić ma porozumienie z Bankiem Polskim co do wysokości potrzebnych kredytów. Druga narada z udziałem Zw. Spółdzielni Spoż. „Społem" zakończyła się postanowieniem, że do dnia 15 września spisana ma być umowa co do współdziałania spółdzielni spożywców z Wydziałem Zaopatrywania Warszawy w sprzedaży tańszego chleba i mąki.

—::o::—

Drogi doradca.

Prof. Kemmerer udaje się — jak się dowiadujemy — do jednej ze środkowo - amerykańskich republik w podobnej misji doradcy gospodarczego, jaką pełnił w Polsce. Wynik prac misji ujęty ma być w obszerne dzieło (około 800 stron druku) w języku angielskim i polskim i zawierać ma spostrzeżenia i rady członków misji. Koszta tych studjów mają wynosić kilkaset tysięcy dolarów! Dwuch członków misji pozostać ma czas jakiś jeszcze w Polsce, by wykończyć wydawnictwo.

Wiadomości z Łodzi.

(Telefonem).

Łódź, 10 września.

ODPOWIEDŹ FABRYKANTÓW W SPRAWIE PODWYŻKI W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

Klasowy Związek włókienniczy otrzymał dzisiaj odpowiedź przemysłowców w sprawie wystawionych żądań 15% podwyżki wyrównawczej.

Fabrykanci wykrętnie uchylają się od odpowiedzi, motywując swoje stanowisko względami natury formalnej, że poprzednia umowa, ustalająca warunki pracy, nie została wymówiona.

Ponieważ punkt umowy traktujący o wymówieniu — ustala termin wymówienia na 15 każdego miesiąca, Związki Zawodowe rozporządzają czasem dla zgłoszenia formalnego wymówienia i utrzymania w mocy wystawionych już żądań o podwyżkę.

Stanowisko Związków Zaw. ustalone zostanie na jutrzejszem zebraniu, poświęconem tej sprawie.

OBCHÓD 25-LECIA ZW. ZAW. W ŁODZI.

Na odbytem w dniu wczorajszym zebraniu przedstawicieli wszystkich Związków Zawodowych w Łodzi, w sprawie uroczystego obchodu 25-lecia założenia Międzynarodówki Zawodowej, wybrano Komitet obchodu z 9 osób, z tow. tow. Rapalskim i Danielewiczem na czele.

Program obchodu w dn. 19 b. m. przewiduje wydanie odezw, plakatów, urządzenie Akademji i wiecu, oraz pochodu.

INTERWENCJA ZW. ZAW. PRAC. UŻYT. PUBL. W MIN. PRACY I MIN. SPR. WEWN.

Jutro udaje się do Warszawy delegacja trzech Zw. Zaw. prac. inst. użyt. publ. (klasowego, polskiego i chadeckiego) z tow. Kowalskim na czele, w celu interwencji w Min. Pracy i Op. Społ., oraz w Min. Spr. Wewn. o wykonanie przez Magistrat i tramwaje miejskie w Łodzi warunków, likwidujących ostatni strajk prac. inst. użyt. publ. w Łodzi. Oprócz tego delegaci interwenjować będą w sprawie niesłusznie zwolnionych 9 pracowników tramwajów miejskich za udział w ostatnim strajku.

—o::o—

Zjazd geologów w Kijowie a władze sowieckie.

W końcu września r. b. ma się odbyć w Kijowie zjazd geologów, pracujących na obszarze sowieckiego Związku republik. Komitet organizacyjny, na którego czele stoją znani i zasłużeni geologowie, zwrócił się z zaproszeniami do szeregu geologów polskich, aby, zgodnie ze zwyczajem, przyjętym w świecie naukowym, wzięli udział w tym zjeździe w charakterze gości.

Niektórzy z pośród zaproszonych zdecydowali się pojechać, aby nawiązać stosunki naukowe z geologami ukraińskimi i rosyjskimi, pracującymi niejednokrotnie nad rozwiązaniem tych samych lub podobnych problemów, które ma przed sobą geologja polska.

Geologowie ci, zaopatrzeni w imienne zaproszenia Komitetu organizacyjnego Zjazdu, zwrócili się do poselstwa sowieckiego w Warszawie w celu uzyskania dokumentów potrzebnych na wyjazd do Kijowa.

I cóż się okazało? Oto goście zaproszeni na zjazd naukowy muszą przedewszystkiem zaspokoić ciekawość władzy sowieckiej pod wieloma bardzo względami. Zażądano bowiem od nich stanowczo wypełnienia kwestjonarjusza („Oprosnyj list") na czterech dużych stronicach (30 pytań!), w którym, oprócz bardzo drobiazgowych odpowiedzi z zakresu wiadomości paszportowych, trzeba wskazać nazwiska i adresy osób w kraju i w S. S. S. R., mogących udzielić informacji o zaproszonych, nadto, jeżeli któryś z zaproszonych odwiedzał już kiedyś Rosję, to musi odpowiedzieć na pytanie: do jakiej partji politycznej należy i jak dawno, — jeżeli wystąpił z partji, to — kiedy i dlaczego, — jeżeli uczestniczył w wojnie przeciw S. S. S. R., to na jakim froncie, w jakim charakterze, jako poborowy, czy też jako ochotnik i t. p.?

Uważając, że tego rodzaju **azjatyckie metody gościnności** ubliżają tym, którzy zostali zaproszeni i czynią niemożliwą normalną współpracę geologów polskich z ukraińskimi i rosyjskimi, geologowie polscy zaniechali zamiaru wyjazdu do Kijowa, zawiadamiając o powodach swej decyzji Komitet organizacyjny Zjazdu geologów w Kijowie.

—::o::—

Redukcje w teatrach miejskich.

Przy odnawianiu umów z personelem teatrów miejskich na sezon obecny zredukowano około 100 osób z wszystkich działów pracy Nie zaangażowano szeregu wybitnych sił operowych, jak pp. Polińska - Lewicka, Zboińska - Ruszkowska, Dygas, Kiepura, Hołyński. Skład orkiestry zmniejszono o 17 osób, wśród nich usunięto szereg solistów. Reszta redukcji objęła chóry, balet oraz personel techniczny. Najważniejsze w całej tej akcji jest to, że redukcje te przyniosą b. małe oszczędności, przerzucą tylko wydatki na płace z jednej kasy miejskiej na drugą, ogromna bowiem większość usuniętych artystów ma prawo do emerytury, wynoszącej 80 do 100%. Faktycznie więc teatry miejskie korzystały z pracy usuniętych sił bez obciążania budżetu miasta. Dziwna polityka dyrekcji teatrów budzi w sferach artystycznych zrozumiałe zdumienie.

Próba powołania samorządu miejskiego na Polesiu.

Na Polesiu i Wołyniu niema samorządów z wolnych wyborów obywateli.

Nietylko na wsi, ale i w miastach rządzą mianowańcy.

Brześć nad Bugiem miał dotychczas Radę miejską i Magistrat powołane w r. 1919 bez wyborów, bo na podstawie jedynej zgłoszonej listy, ale przynajmniej zgodnie z obowiązującem prawem.

Z chwilą rozwiązania Rady (na skutek zdekompletowania) zrobiono próbę ogłoszenia wyborów. Wybory odbyły się 27 czerwca b. r. i zostały unieważnione z powodów drobnej nieformalności, a mianowicie, zmiany kolejności kandydatów na naszej liście, co uskuteczniliśmy przed ogłoszeniem list i za zezwoleniem i zgodą Głównej Komisji Wyborczej.

Powód właściwy leżał oczywiście głębiej. Władzom musiał się nie podobać wynik wyborów — Rada miejska byłaby bowiem o większości niepolskiej.

Ale miasto Brześć, posiadające niecałe 30% ludności polskiej nie może tak jak i inne miasta województw wschodnich stworzyć przedstawicielstwa o większości polskiej, o ile wybory będą prowadzone bezstronnie i zaniecha się narzucania mianowańców.

Tym razem zaniechano powołania komisarza - prezydenta i ogłoszono ponowne wybory.

W unieważnionych wyborach brało udział 18 ugrupowań, przyczem list czysto polskich było tylko dwie. Niepolskich lub mieszanych 16.

Dowodzi to, że wybory nie odbywały się pod hasłem bloku przeciw polskości miasta. Ale akcja władz administracyjnych, o ile będzie zdążała do wytworzenia sztucznej większości polskiej, wzbudzi niewątpliwie kontrakcję.

Wybory, odbywające się na tle walki interesów gospodarczych ludności, sprowadzone na tło walk narodowościowych, mogą przynieść tylko szkodę dla polskości.

Pierwsze wybory do samorządu w mieście kresowem Polesia dowodzą niezbicie, że wrogi stosunek do polskości, jaki się coraz silniej przejawia śród miejscowej ludności, jest wynikiem eksterminacyjnej polityki władz rządowych względem ludności niepolskiej.

Z chwilą, gdy ludność otrzymuje prawa jej należne, prawo stanowienia o sobie i rządzenia sobą w samorządzie, niema potrzeby wytężania sił do walki przeciw narodowości panującej.

Najbardziej szkodliwe jest utożsamianie interesów Państwa i miasta z „polskiem" przedstawicielstwem. Forsowanie polskiej większości w samorządzie miasta, gdzie bezwzględnie większość stanowi ludność niepolska, jest niepotrzebnem wzniecaniem waśni narodowych, jest buntowaniem ludności miejscowej przeciw Państwu.

Ostrzegamy więc przed prowadzeniem tego rodzaju polityki przy pierwszej próbie wprowadzenia samorządu w województwach wschodnich.

Nie władze administracyjne winny przystosowywać samorząd do siebie, lecz same muszą się przystosować do samorządu, który odzwierciadlać winien faktyczny układ sił społecznych i narodowościowych.

Czy obecny Rząd to zrozumie i uzna za konieczność państwową? Próba wykazała, że jeszcze nie jest zapóźno.

W. Uziembło.

—o::o—

„Kłamie jak Głos Codzienny".

Wychodząca w Warszawie za 10 groszy (w tytule 5) gadzinowa szmata, „Głos Codzienny", w swem cynicznem kłamstwie posuwa się wprost do ostateczności, wprowadzającej w zdumienie każdego uczciwego człowieka.

8 b. m., jak pisaliśmy z dn. 9 b. m., żółty związek enpeerowskich tramwajarzy zwołał wiec, na którym tow. Spychała w dyskusji napiętnował taktykę zdrajców klasy pracującej — enpeerowców. Wywody mówcy spotkały się z uznaniem zebranych, prezydjum natomiast w gwałtowny sposób przeszkadzało mówcy, a nawet uciekło się do siły fizycznej. Wtedy zebrani tramwajarze, protestując przeciw tym gwałtom, domagali się swobody dalszego wypowiedzenia. A gdy żądania tego nie uwzględniono, większość zebranych ze śpiewem „Czerwonego" opuścili salę.

Powyższy, zgodny z rzeczywistością, przebieg wypadków, stwierdzający klęskę N. P. R. — łgarz z „Głosu Codziennego" w dn. 10 b. m. przedstawia w sposób fałszywy i rozpisuje się o „silnym rozwoju" i „dominującym wpływie" Z. Z. P. wśród tramwajarzy. Końby się uśmiał z tego rozwoju i z tego wpływu, ale reporterowi z „Głosu" płacą za kłamstwo, a że nie ma sumienia więc kłamie... Na tem jednak zwykłem enpeerowskiem kłamstwie łgarz z „Głosu" nie poprzestał.

Tow. Spychało, przemawiając na wiecu, m. in. piętnował fakt, iż w chwili, gdy klasowy Zw. Kolejarzy w Ministerjum przekładał postulaty tramwajarzy, to enpeerowscy przywódcy z p. Sobierajem na czele, zapijali sobie w szynku, nic nie robiąc i nie dbając o sprawy tramwajarzy.

Te słowa tow. Spychały, skryba enpeerowski przekręcił w ten sposób, jakoby tow. Spychało oskarżał o pijaństwo prezesa Zw. klasowego. To się nazywa „uczciwość" enpeerowska.

—o::o—

Rosja a państwa bałtyckie.

Sowiecka agencja „Tass" donosi:

„Izwiestja" zaznaczają, że rządy państw bałtyckich kontynuują swoją starą taktykę przeciągania rokowań w sprawie paktu gwarancyjnego z Z. S. R. R. Nowe przeciąganie rokowań wywołane zostało żądaniem Polski, by w porozumieniu z Finlandją, Łotwą i Estonją urządzić w Genewie tajną konferencję ministrów spraw zagranicznych tych państw celem omówienia stosunku do Z. S. R. R.

Wszelkie usiłowania zmiany układu o nieagresji i neutralności przez ukryty sojusz państw bałtyckich z Polską na czele będą jak dawniej przez Z. S. R. R. odrzucone.

—::o::—

Rada Prawnicza.

Wczorajsza „Warszawianka" podaje następującą listę radców zwyczajnych Rady prawniczej:

Michał Bobrzyński, b. i honor. profesor Uniwersytetu w Krakowie, Stanisław Bukowiecki, prezes Prokuratorji Generalnej, Franciszek Bujak, profesor Uniwersytetu we Lwowie, Tadeusz Brzeski, profesor Uniwersytetu w Poznaniu, St. Car, szef Kancelarji Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Władysław Leopold Jaworski, profesor Uniwersytetu w Krakowie, Zygmunt Jundziłł, profesor Uniwersytetu w Wilnie, Wacław Kinel, sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Henryk Konic, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, Jan Kopczyński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Adam Krzyżanowski, profesor Uniwersytetu w Krakowie, Karol Lutostański, profesor Uniwersytetu w Warszawie, Wiktoryn Mańkowski, em. prezes Senatu przy sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, Bolesław Markowski, podsekretarz stanu w Ministerjum Skarbu, Aleksander Mogilnicki, prezes Sądu najwyższego, Jan Morawski, sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Zygmunt Nagórski, adwokat w Warszawie, Bolesław Pohorecki, prezes Sądu Najwyższego, Emil Stanisław Rappaport, sędzia Sądu Najwyższego, Walery Roman, notarjusz w Warszawie, Stanisław Śliwiński, sędzia Sądu Najwyższego, Eugenjusz Starczewski, prezes Towarzystwa Ziem Wschodnich, Stanisław Starzyński, profesor Uniwersytetu we Lwowie, Bronisław Stelmachowski, profesor Uniwersytetu w Warszawie, Stanisław Wróblewski, profesor Uniwersytetu w Krakowie, Fryderyk Zoll, profesor Uniwersytetu w Krakowie.

Lista powyższa nie jest zupełna, brak w niej bowiem 4 radców (Rada ma się składać z 30 radców). Sądząc z listy tej skład Rady byłby wybitnie konserwatywny.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że powołanie do życia Rady prawniczej jest przemycaniem Rady Stanu, odrzuconej przez Sejm. Ciało takie może powstać tylko na drodze zmiany konstytucji, a tego nie było. Rada prawnicza przychodzi tedy na świat nielegalnie, jako szmugiel polityczny.

—o::o—

Zjazd F. I. D. A. C'u w Krakowie.

Wczoraj o godz. 11 rano, w sali Starego Teatru w Krakowie, otwarte zostało plenarne posiedzenie kongresu Fidacu, pod przewodnictwem prezesa, płk. Crosfielda. W imieniu władz wojewódzkich powitał zebranych wice-wojewoda Wawrausch.

Następnie kongres jednomyślnie uchwalił nagły wniosek w brzmieniu następującem: „Kongres Fidacu, zważywszy, że sporadycznie wdrażane są kampanje prasowe przeciwko krajom, w łonie federacji międzysojuszniczej reprezentowanym, i że w okresie dyskusji nad powiększeniem liczby miejsc w Radzie Ligi Narodów — odnośna propaganda rozszerzała w prasie światowej złośliwe i tendencyjne pogłoski, skierowane przeciwko niektórym państwom Federacji, stwierdza z naciskiem i spokojem co następuje: 1) że polityka zagraniczna państw, w Federacji reprezentowanych, ma jedynie na celu utrzymanie pokoju i obecnego politycznego stanu rzeczy w Europie; 2) że żadna kampanja fałszywych alarmów nie zdołała wytrącić rządów i opinji publicznej tych państw z równowagi i że ich pokojowe intencje są ponad wszelkiemi podejrzeniami, a ich międzynarodowe układy są złożone w Sekretarjacie Ligi Narodów; 3) ze towarzysze broni krajów sprzymierzonych podczas wojny pracować będą nad utrzymaniem węzłów solidarności, zadzierzgniętych na polach bitew w walce o wolność narodów".

Następnie kongres wysłuchał i zatwierdził sprawozdania poszczególnych komisji, dokonał wyboru władz, postanowił, że następny kongres odbędzie się we wrześniu przyszłego roku w Bukareszcie, oraz przyjął wśród owacji uchwałę, składającą Prezydentowi Rzeczypospolitej, Ignacemu Mościckiemu, wyrazy głębokiej czci i szacunku i zapewniającą go o podziwie wszystkich narodów, zgrupowanych w Federacji, dla bohaterskiego narodu polskiego, którego wolność, jedność i pomyślność są niezbędne dla pokoju Europy.

Rezolucja ta zawiera podziękowanie dla władz polskich za serdeczne przyjęcie; pozdrawia wszystkie związki polskich kombatantów, których kongres był gościem, oraz wyraża prasie polskiej wdzięczność za udzielenie poparcia.

O godz. 2 popoł. nastąpiło zakończenie obrad kongresu, poczem wszyscy delegaci kongresu Fidacu wzięli udział w śniadaniu, wydanem przez komitet przyjęcia. Po śniadaniu uczestnicy kongresu udali się na zwiedzanie miasta, wieczorem zaś odbył się raut, wydany przez prezydenta miasta Krakowa w salach Starego Teatru.

—o::o—

ZOFJA WOJNAROWSKA.

Nowi ułani.

Lecimy świat zdobywać
w kurzawie złotych dróg;
dzikie nasze rumaki
skrzydła mają u nóg.

Konie świętego Jana,
karmione owsem gwiazd,
mleczną drogą pojone,
w białych spoczynków czas.

Lecimy świat zdobywać —
tu brat — tu druh — tu wróg...
Tak fala brzegi zrywa
i szuka szerszych wrót.

Furkoczą chorągiewki
trzepocze słowo — wieść,
że nową formę życia,
wykuwa nowa treść;

że przyjdą ludzie nowi
przez płomienisty smug
i że każdy z nich powie:
wy — bogi i ja — bóg!

że przyjdą ludzie inni,
dni innych tworząc krąg —
wszechmocni, bo niewinni,
ludzie, jak kwiaty z łąk.

że przyjdą ludzie mocni
i z jednolitych brył —
trud ich będzie owocny
i będzie źródłem sił.

— — — — — —

Ułani,my ułani —
nam jak huragan mknąć!...
W odwieczu malowani
barwami bożych słońc —

Lecimy świat zdobywać
orężni tak jak nikt,
chociaż nie mamy szabel,
karabinów, ni pik.

Niech pułkom innym bronie
służą w zapasach ciał,
nam cudotwórcze dłonie
i serca wódz nasz dał.

Naczelnik nasz Wysoki,
razem ŻYCIE i MIT,
ma kościuszkowską świtkę
i w oczach szczęścia świt.

Naczelnik nasz Wysoki
ma zamiast szabli czyn.
Nie w śmierć, lecz w ogień życia
pójdziemy razem z Nim.

Pójdziemy w miast olbrzymich
orgje, turkot i dym...
I duszę miast zdobędziem —
pójdzie z nami i z Nim.

Wpadniemy wczesnym świtem
do kopalń, fabryk, hut,
zamienim zgrzyt chaosu
w harmonję twórczych nut.

I chmurni robociarze —
oni, i wy i my,
ziścimy się w potędze
jak promieniste sny.

I jak regiment bogów
wpadniem w wieczności tum,
światłość pijąc z nałogu,
światłością gorsząc tłum.

Pijani my, pijani,
szaleni życiem wciąż,
ułani my, ułani —
moc ziemi — krew i miąższ.

Ułani my, ułani,
zaciężni z Polski tej,
co z miast i wsi powstanie
zbudować nowy dzień.

DROZYZNA.

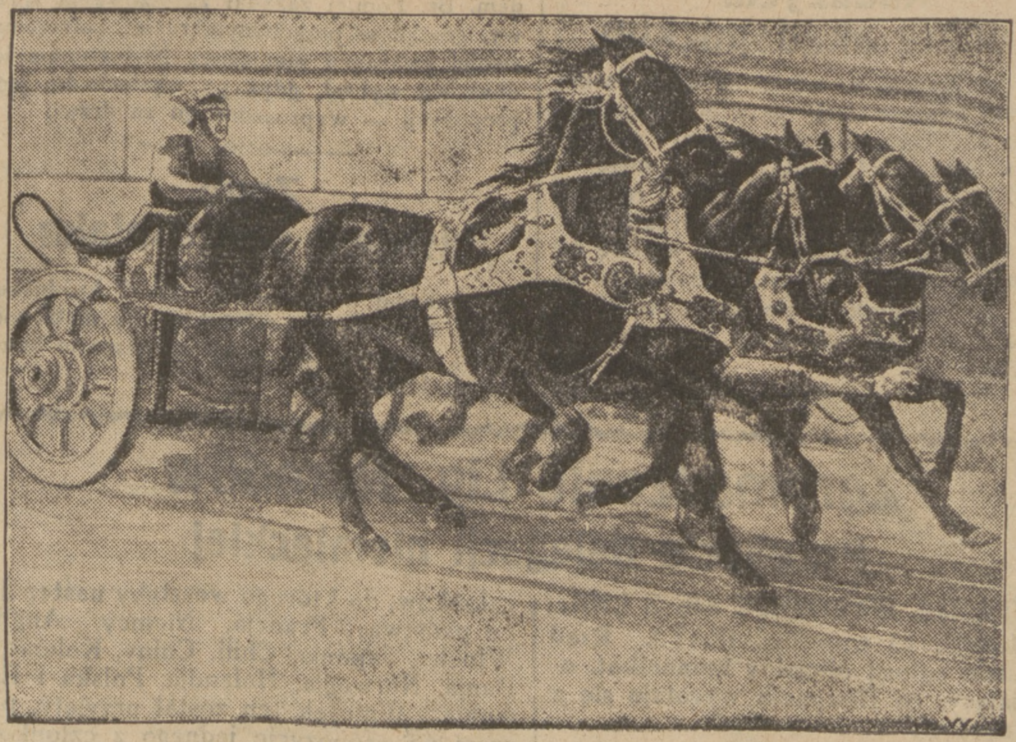
HURTOWE CENY WARZYW.

W piątek, 10 września, zanotowano następujące ceny na targowisku warzywnem, przy ul. Grójeckiej w sprzedaży hurtowej: buraki 6 — 8 gr. (w początkach b. tygodnia notowano takie ceny) za pęczek, cebula I gat. 20 — 25 gr. (w porównaniu z początkiem b. tygodnia bez zmiany) za pęczek, chrzan 2 zł. za kg., fasola strączkowa 40 — 45 gr. (45 — 55 gr.), kalafiory I gat. 20 — 27 i pół gr. (30 — 40 gr.), II gat. 10 — 14 gr. (15 — 20 gr.) za sztukę, kapusta biała 14 — 20 gr. (bez zmiany), włoska 14 — 20 gr. (16 — 20 gr.), czerwona 15 — 22 gr. za główkę, marchew 10 do 12 gr. (20 — 25 gr.) za pęczek, ogórki 1 zł. — 1.50 zł. (2 do 3 zł.) za 60 sztuk, pietruszka 20 — 25 gr. (18 — 20 gr.) za pęczek, pomidory 30 — 40 gr. (40 — 45 gr.) za kg., selery 30 — 40 gr. (45 — 50 gr.) za sztukę, szpinak 20 gr. (22 gr.) za kg., ziemniaki 12 — 14 zł.(10 i pół — 12 zł.) za 100 kg. Sałaty, szczawiu, szczypiorku i grochu strączkowego nie dowieziono.

Ogółem dostarczono 495 wozów. Dowóz duży, tendencja słaba.

—o::o—

Ben Hur, potężny film amerykański.





W Berlinie wyświetlono poraz pierwszy wielki film amerykański p. t. „Ben Hur", który pod każdym względem ma być szczytem techniki filmowej.

Rysunki nasze przedstawiają dwa epizody: scenę wyścigową w „Circus Maxima" i Ben Hura, jako niewolnika w galerach.

O węgiel dla potrzeb kraju.

Dziś, w sobotę, w Min. Przem. i Handlu odbędzie się wielka konferencja zainteresowanych grup przemysłowych w sprawie przedsięwzięcia środków ku zaspokojeniu zapotrzebowania węgla dąbrowieckiego i śląskiego dla potrzeb przemysłu i konsumcji wewnętrznej. W konferencji wezmą udział także delegaci fabryk włókienniczych w Łodzi, którzy zapotrzebowali na sezon zimowy po 862 tonny węgla tygodniowo, dostają zaś ¼ tej ilości. Również kolosalny niedobór węgla odczuwają gazownie i wojsko dla opału koszar.

Jak się dowiadujemy, obstalunki na węgiel polski z zagranicy w dalszym ciągu napływają. Niektóre tranzakcje są terminowe i obwarowane kontraktami.

—o::o—

List z Olkusza.

KTO I JAK STWORZYŁ LISTĘ KANDYDATÓW DO RADY POW. KASY CHORYCH W OLKUSZU POD NAZWĄ „GODŁO PRACA".

Na dzień 1 sierpnia r. b. przemysłowcy olkuscy, szczególniej p. p. Otto, Cissowski i Ahrends zwołali konferencję urzędników, majstrów i dozorców w sprawie ułożenia listy kandydatów do Rady Pow. Kasy Chorych w Olkuszu. Na wspomnianą konferencję nikt oprócz urzędników fabryki „Olkusz" nie przybył i robota wymienionych wyżej panów spaliła na panewce. Za to na konferencję zwołaną na 7 sierpnia r. b. przez Radę Zw. Zaw. przybyło zgórą 20 przedstawicieli urzędników, majstrów i dozorców, gdzie po dyskusji zgodzono się na wniesienie tylko jednej listy kandydatów z grupy ubezpieczonych, na której to liście wspomniani wyżej urzędnicy otrzymają 2 radnych i jednego zastępcę.

Panowie Cissowski, Otto i Ahrends dowiedziawszy się o tem postanowili mimo wszystko stworzyć drugą listę kandydatów, by tym sposobem spowodować głosowanie i narazić Kasę Chorych na wydatek około 2 tys. złotych.

Tworzenie listy rozpoczął właściwie p. Cissowski, który rozesłał swych urzędników p. Smołę i sztygara Lorka po powiecie i ci w biurach fabryk i kopalń poczęli tworzyć t. zw. listę „Praca".

Tworzenie listy odbywało się w następujący sposób: oto zawiadowca kop. galmanu Bolesław Cissowski przywołuje do biura urzędników, dozorców i kilku robotników, oczywista po jednemu i tak jednemu obiecuje lepszy zarobek, drugiemu że go zrobi dozorcą, trzeciemu da pożyczkę, a jeszcze innemu, któremu nie miał co ofiarować zagroził wydaleniem i dzięki szwindlom, wciągnął kilkunastu robotników na ową listę, z której do dnia dzisiejszego zrzekło się już 16 osób.

W innych fabrykach było tak samo.

Robotnicy oburzeni są na takie postępki pp. Cissowskiego, Otto i Ahrendsa, oświadczają, że ani jednego głosu nie oddadzą na listę „Praca", głosując przy wyborach do Rady Pow. Kasy Chorych w Olkuszu w dniu 18 września r. b. na listę Rady Zw. Zaw. oznaczoną Nr. 2.

Ciekawi jesteśmy czy Główna Dyrekcja Tow Sosnow. wie o tem, że p. Cissowski używa urzędników w czasie godzin służbowych do agitacji, płacąc im djety i koszta podróży ze szkodą przedsiębiorstwa, a jeśli wie czy nie przepędzi p. Cissowskiego, który swoją partyjnością wprowadza dezorganizację w przedsiębiorstwie i ferment wśród robotników.

Niechże ci rzekomi „dobroczyńcy" proletarjatu zamiast myśleć o wydzieraniu Kasy Chorych robotnikom pomyślą o tem, by w Bolesławiu sprowadzić lepszą wodę do picia, gdyż dotychczasowa czerpana ze studzien a przepojona chemikaljami zatruwa zdrowie robotników, niechże im nie odbierają głównej podstawy do egzystencji — dzierżaw rolnych.

Niechże pomyślą o tem by w Olkuszu podnieść zarobki do norm, dających jaką taką egzystencję, niech wprowadzą pewne udoskonalenia w fabrykach, by robotnik nie tracił swego zdrowia w kwasach, kurzu i dymie, niech się postarają o wentylacje w fabryce.

Niechże w Sławniowie i Wierbce nie zmuszają robotników do 12-godzinnego dnia pracy, lecz niech podwyższą zarobki z 50 gr. dziennie przynajmniej do wysokości zarobków w Kluczewskiej fabryce.

—::o::—

Dzwon w Wileńskiej Bazylice spadł podczas uroczystości kościelnych.

W czasie uroczystości ingresowych, w dn. 9 b. m., zdarzył się wypadek, który omal nie skończył się katastrofą. Podczas dzwonienia, w czasie przyjazdu arcb. Jałbrzykowskiego, największy dzwon wileńskiej Bazyliki zerwał się wskutek niewiadomych przyczyn i opadł na rusztowanie belkowe, które jednak zdołało zatrzymać spiżowego kolosa. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

—o::o—

Nieszczęśliwy wypadek w czasie ćwiczeń polowych.

W czasie ćwiczeń polowych I dywizji legjonów zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Posuwający się drogą w miejscowości Szpaksztу, w pow. Święciańskim, oddział 1 pułku legjonów, brał udział w prowizorycznych walkach z oddziałem przeciwnym. W walce tej zostało ranionych ślepemi nabojami 2-ch żołnierzy 1 pułku legjonów. (A. W.).

—o::o—

PRZEGLĄD PRASY

Kaganiec na prasę? — Rząd a urzędnicy. — Genewa. — Monarchiści częstochowscy. — Lewiatano - piasty śmiertelnymi wrogami robotników.

„Express Poranny" podaje w formie pogłoski, jakoby projekt nowej ustawy prasowej, mający się ukazać jako dekret, zawierał **nieprawdopodobne obostrzenia kar i represji względem prasy!**

Przypominamy, że przed kilku tygodniami ukazał się w rządowym „Nowym Kurjerze Polskim" artykuł dyskusyjny na temat ustawy prasowej, gdzie autor istotnie zalecał niesłychane obostrzenie kar i represji. Drugiego artykułu w tej sprawie już nie było. Widocznie Rząd wziął do serca wskazówki owego autora i kieruje się niemi przy tworzeniu ustawy - kagańca.

Możeby Rząd uchylił nieco rąbka tajemnicy, otaczającej prace nad projektem ustawy?

W związku z żądaniami podwyżek płac ze strony urzędników **„Dwugroszówka"** atakuje Rząd za podwyżki w wojsku i zwalcza żądania pracowników państwowych.

„Rzeczpospolita" z tego samego tytułu napada na Rząd, ale domaga się uwzględnienia żądań urzędników.

Z Genewy przynosi **„Kurjer Polski"** wiadomość, że

„Według poważnej opinji kół miarodajnych na miejsca niestałe do Rady Ligi wejdą: Polska, Hiszpanja, Holandja, Rumunja, Chiny, Belgja, oraz trzy republiki południowo - amerykańskie.

Jeśliby Hiszpanja trwała przy swem postanowieniu ustąpienia z Ligi, prawdopodobnie mandat otrzymałaby Portugalja.

W kołach angielskich godzą się podobno tylko na przyznanie prawa reelekcji Hiszpanji. Długość mandatu poszczególnych państw, a w tem i Polski, nie jest jeszcze ostatecznie ustalona.

W pewnych kołach wysuwa się argument, że te państwa, które otrzymają prawo reelekcyjności zadowolić się mogą krótszym mandatem".

W Częstochowie odbył się zjazd monarchistów z pod znaku pos. Ćwiakowskiego. Korespondent **„Głosu Prawdy"** notuje z przemówienia niejakiego Gruchały bez słowa komentarza:

„Przewrót majowy był koniecznym wynikiem wewnętrznego położenia Państwa. Z drzewa zatrutego mikrobami partyjnictwa spadł owoc, którym była rewolucja majowa. **My, monarchiści, do tego przewrotu odnosimy się z żywą sympatją.** Piłsudski swym czynem, swą błyskawicą potwierdził nasze naczelne hasło: **„precz z partyjnictwem, precz z sejmowładztwem!"** Osoba Marszałka Pisudskiego jest wybitnie twórcza. **Rząd Bartla to najsilniejszy rząd, jaki istniał w ciągu ostatnich stuleci.** Narzuca się analogja z rządami żelaznej ręki Batorego. Niestety, rząd Bartla idzie zygzakami wobec konieczności kompromisów z partjami.

Piłsudski utorował drogę monarchji, niszcząc złudzenia republikańskiej praworządności".

Jeśli wyrzucić słowa „my monarchiści" — to resztę podpisze z entuzjazmem „Głos Prawdy".

Lewiatańsko - piastowe **„Echo Warszawskie"** podaje wiadomość o arbitrażu w górnictwie pod tytułem: **górnicy niesłusznie domagają się podwyżki płac!**

Na taką dziką nienawiść do górników nie zdobyło się żadne pismo chjeńskie. Tak nisko upadł organ Witosa, Kiernika i Skulskiego.

B.

—o::o—

Lot Polska-Łotwa-Estonja Finlandja.

Szef departamentu lotnictwa, inż. pułk. Rayski składa powietrzną wizytę krajom nadbaltyckim.

Wczoraj o godz. 1 po poł. szef departamentu lotnictwa inż. ppłk. Rayski wyleciał na aparacie Breguet 13 do Lidy. Dziś rano ppłk. Rayski leci dalej do Wilna, Rygi, Tallina i Helsingforsu.

Z Lidy szefowi departamentu towarzyszyć będą trzy jednoosobowe „Spady" z 11 pułku myśliwskiego, kierowane przez pułk. Kossowskiego, por. Kuziana i por. Pichockiego.

W niedzielę lotnicy polscy wezmą udział w uroczystościach estońskiego święta narodowego w Tallinie.

—o::o—

Jeszcze jeden występ Zielińskiego

Na powracającego przez las ze stacji kolejowej Celestynów, pow. warszawskiego, do wsi Anielew, gm. Kołbiel, pow. Mińsko-Mazowieckiego, Aleksandra Guzę, zamieszkałego w Warszawie napadło trzech nieznanych osobników, którzy pod groźbą rewolwerów zrabowali mu 20 zł. gotówką, oraz różne rzeczy na ogólną sumę 250 zł., poczem zbiegli Guza poznał z fotografji i rysopisu podanego na plakatach, że w napadzie tym brał udział również znany bandyta Zieliński.

—

Nocy ub. policja mundurowa, przy udziale funkcjonarjuszów urzędu śledczego dokonała rewizji w kilkunastu kryjówkach złodziejskich w obrębie Powązek, Grochowa oraz na Budach i na Woli. Zatrzymano jedynie kilku przestępców kryminalnych.

—o::o—

Uchwały Rady Ministrów.

Rada Ministrów obradowała wczoraj od godz. 5-ej po poł. w gmachu Prezydjum Rady Ministrów.

Rada przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustanowienia urzędu Ministra Komunikacji z tem, że komptencje uchwalone nie obejmują całości przewidzianych dla Ministerjum Komunikacji kompetencji. Uchwalono przejęcie przez Min. Komunikacji niektórych agend Min. Przemysłu i Handlu i Min. Robót Publicznych.

Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu przedsiębiorstwa polskich kolei państwowych: uchwaliła wniosek powołania generalnego dyrektora kolei; przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o głównej inspekcji komunikacji; zajęła negatywne stanowisko w sprawie podwyżki taryf kolejowych; przyjęła prowizorjum budżetowe na kwartał IV-ty bez istotnych zmian w stosunku do budżetu poprzedniego kwartału; upoważniła Min. Reform Rolnych do wycofania z Sejmu projektu ustawy o państwowym instytucie naukowym gospodarstwa, wiejskiego, który zalega w Sejmie od stycznia 1925 r. i projektu ustawy o ochronie lasów, wniesionego do Sejmu we wrześniu 1925 r. Ustawy te zatatwione będą w drodze dekretów. Wreszcie Rada Ministrów uchwaliła zmianę w taryfie celnej, ustalając zniżkę opłat na szyny kolejowe, ponieważ zbyt wysokie opłaty uniemożliwiają inwestycje kolejowe. (PAT.).

—::o::—

KRONIKA POLITYCZNA.

REORGANIZACJA UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

W piątek, 10 września, w M. P. i O. S, pod przewodnictwem p. Ministra Pracy dr. Jurkiewicza, odbyła się wstępna konferencja w sprawie reorganizacji ubezpieczeń społecznych w kierunku ich scalania ustawowego, organizacyjnego oraz nadzorczo - orzeczniczego.

USTAWA DENTYSTYCZNA.

W Min. Spraw Wewn. w departamencie zdrowia prowadzone są prace nad zmianą niektórych postanowień dawnego projektu ustawy dentystycznej. W przyszłym tygodniu po konferencji z zainteresowanemi organizacjami, projekt będzie odesłany do Rady Ministrów, która go zbada, jako swoje rozporządzenie.

PROF. KEMMERER W CHORZOWIE.

Wczoraj prof. Kemmerer, ambasador St. Zjednoczonych p. Stetson i wice-minister Przemysłu i Handlu, p. Doleżal, udali się do Katowic, gdzie odbędą konferencję ze Zw. przemysłowców górniczych, następnie zaś udadzą się na zwiedzenie Chorzowa. Powrót nastąpi w niedzielę rano.

P. Roman Węgnerowicz, radca Min. Spr. Zagr. i b. kierownik oddziału Propagandy kulturalnej, został mianowany konsulem w Marsylji. P. Węgnerowicz obejmuje nowe stanowisko z dn. 15 października r. b. (PAT.).

NOWY KOMENDANT MIASTA.

Nowy komendant miasta pułk. żandarmerji, Rożen, objął wczoraj urzędowanie.

O godz. 12 w poł. odbyło się w komendzie miasta pożegnanie dotychczasowego komendanta gen. Tokarzewskiego. W imieniu zebranych oficerów i podoficerów komendy miasta przemówił pułk. Osmólski, składając gen. Tokarzewskiemu adres od podkomendnych.

OFICEROWIE RUMUŃSCY W WARSZAWIE.

Wczoraj o godz. 10 m. 20 rano przybyła pociągiem ze Lwowa liczna wycieczka oficerów rumuńskich, która ma zabawić w Polsce przez parę tygodni, zwiedzając ważniejsze ośrodki przemysłowe kraju, z uwzględnieniem przemysłu wojennego. Na dworcu gości rumuńskich przyjmowali przedstawiciele polskich władz wojskowych oraz poselstwa rumuńskiego.

O godz. 12-ej w poł. wycieczka udała się do zastępcy Marsz. Piłsudskiego, gen. Konarzewskiego.

Następnie wycieczka udała się do Min. Przemysłu i Handlu, składała wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, oraz wzięła udział w obiedzie wydanym na cześć gości w hotelu „Bristol".

KONFERENCJA KOLEJOWA POLSKO - ŁOTEWSKA.

Prace obradującej w Warszawie komisji kolejowej polsko - łotewskiej zakończą się prawdopodobnie w poniedziałek. Omówiono już cały szereg spraw, związanych z bezpośrednią komunikacją towarową między Polską a Łotwą. Na podstawie przepisów „Międzynarodowego Związku Wagonowego" koleje łotewskie biorą na siebie odpowiedzialność za całość wagonów polskich, idących przez Litwę do Łotwy. Dotyczy to również wagonów obcych, idących przez Polskę i Litwę do Łotwy tranzytem. Sprawę rozrachunku z kolejami litewskimi biorą na siebie koleje łotewskie. Pilną sprawę zorganizowania bezpośredniej komunikacji bez przeładunku między Polską a Łotwą przygotować ma zarząd kolei polskich.

***

„Głos Prawdy" donosi, iż pułkownik Wieniawa - Długoszewski nie zostaje przeniesiony do Lwowa, jako komendant 14 pułku ułanów.

Nadużycia w domu akademickim.

W sierpniu b. r. wdrożone dochodzenie w kolonji akademickiej przy ul. Grójeckiej wykryło nadużycia, popełnione przez administratora, Michała Majewskiego, na sumę — 5269 zł. 15 gr. Fałszował on kwity i rachunki P. K. O., by ukryć swoje malwerhacje. Dn. 1 września C. A. B. P. skierowała sprawę do prokuratora. Majewski został przyjęty na to stanowisko za poręką posła Antoniego Chałko, który gwarantował za M. do wysokości 10 tys. zł.

P. Chałko, dowiedziawszy się o nadużyciach Majewskiego, przybył do Centrali Akadem. Br. Pom. i zażądał zatuszowania sprawy, grożąc w przeciwnym razie cofnięciem swojej gwarancji pieniężnej. Niefortunnie jednak się wybrał, gdyż po wysłuchaniu jego propozycji — wyproszono go za drzwi.

—o::o—

Zgon biskupa Szcześniaka.

Onegdaj po południu zmarł ks. biskup Wład. Szcześniak, prałat kapituły metropolitalnej. Zmarły biskup był profesorem honorowym Uniw Warsz.

Zgromadzenie Ligi Narodów
Przybycie delegacji niemieckiej

HISZPANJA WYCOFUJE SIĘ Z LIGI.

Madryt, 10 września. (PAT.). Rząd hiszpański ogłosił oficjalny komunikat, oznajmiający, że Hiszpanja wycofuje się z Ligi Narodów.

STANOWISKO KUBY.

Havana (Kuba), 10 września. (PAT.). Prezydent Machado polecił przedstawicielom Kuby w Genewie, ażeby nie godzili się na nic innego, jak tylko na stałe miejsce w Radzie.

Genewa, 10 września. (PAT.). Przewodniczący Zgromadzenia Ligi, Ninczicz, po otwarciu dzisiejszego posiedzenia Zgromadzenia skierował zaproszenie do delegacji niemieckiej, ażeby weszła na salę obrad. Gdy delegaci niemieccy: min. Stresemann, sekr. stanu Schubert i dyr. dep. Gauss zjawili się na progu sali, rozległy się głośne, niemilknące brawa. Gdy delegacja niemiecka zajęła miejsca, przewodniczący Ninczicz zwrócił się do niej z przemówieniem, w którem przedewszystkiem zaznaczył, że wita serdecznie delegację niemiecką. Przyjęcie Niemiec do Ligi — oświadczył mówca — jest wydarzeniem o niezwykłem znaczeniu. Wszystkim narodom sprawia wielką radość ta okoliczność, że Niemcy, poczynając od dnia dzisiejszego, przystępują do współpracy nad wielkiem dziełem pokoju. Przyjęcie Niemiec nastąpiło na zasadzie jednomyślnej uchwały; niechże to będzie dowodem, że wydarzenie, które dziś zaszło, było oddawna przez wszystkich z tęsknotą oczekiwane.

Następnie zabrał głos min. Stresemann.

MOWA MIN. STRESEMANNA.

Genewa, 10 września. (PAT.). Minister spraw zagr. Rzeszy, Stresemann w swej mowie powitalnej, wygłoszonej na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi, a przyjętej przez zebranych głośnemi oklaskami, oświadczył, że Niemcy będą współpracowały z jaknajwiększą lojalnością we wszystkich zadaniach Ligi Narodów.

Po mowie min. Stresemanna zabrał głos francuski minister spraw zagr. Briand ażeby w swej mowie, coraz to przerywanej burzliwemi oklaskami zebranych, powitać w imieniu Zgromadzenia wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów.

OBRADY KOMISJI NAD PROCEDURĄ PRZY OBSADZENIU NIESTAŁYCH MIEJSC.

Genewa, 10 września. (PAT.). Pierwsza komisja Zgromadzenia Ligi Narodów, która zajmuje się sprawami prawniczemi i konstytucyjnemi, rozważa sprawozdanie komisji reorganizacyjnej, oraz Rady, dotyczące procedury przy obsadzaniu niestałych miejsc Rady.

Motta postawił wniosek o mianowanie podkomitetu, składającego się z 14 członków, do którego weszłyby następujące państwa: Francja, Niemcy, Anglja, Włochy, Japonja, Chili, Chiny, Kolumbja, Danja, Norwegja, Holandja, Polska i Rumunja. Wniosek ten został przyjęty, poczem na propozycję jednego z członków komisji mianowano również Mottę członkiem podkomitetu.

POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE.

Genewa, 10 września. (PAT.). Dziś popołudniu odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów, na którem prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad sprawozdaniem Rady. Zabierali głos m. in. przedstawiciel Australji Latham, austrjacki kanclerz Ramek, Ishi, przedstawiciel Japonji.

Na tem zakończono ogólną dyskusję nad sprawozdaniem Rady, poczem Zgromadzenie przyjęło szereg rezolucji, dotyczących poszczególnych punktów sprawozdania Rady, wypowiadając m. in. życzenie przyśpieszenia ratyfikacji zawartych traktatów konwencji.

Następne posiedzenie Zgromadzenia Ligi odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia.

GŁOSY PRASY.

Berlin, 10 września. (PAT.). „Vorwärts" uważa, że Niemcy, a z nimi Europa, wydostają się obecnie z okresu międzynarodowej anarchji i przechodzą w stadjum międzynarodowej organizacji, w której łonie ma się urzeczywistnić idea wolności wszystkich narodów.

Berlin, 10 września. (PAT.). W depeszy genewskiej „Vorwärts" piętnuje doniesienia nacjonalistycznej prasy niemieckiej w sprawie wyboru Polski do Ligi i uważa, że krzyk, wszczęty przez nacjonalistów niemieckich, obniża jedynie znaczenie wstąpienia Niemiec do Ligi, a równocześnie wychodzi na korzyść Polsce.

WYWIAD Z MIN. ZALESKIM.

Paryż, 10 września. (PAT.). „Petit Parisien" zamieszcza wywiad swego genewskiego korespondenta z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. W wywiadzie tym minister podkreślił, iż wejście Rzeszy niemieckiej do Ligi Narodów stawia odtąd Niemcy u boku państw, dążących do oparcia życia międzynarodowego na wielkich zasadach paktu Ligi Narodów. W życiu Europy ukazuje się nowy pierwiastek, dzięki któremu zawarte w pakcie gwarancje wydają się szczególnie powiększonemi. Polska — mówi minister Zaleski — cieszy się z ostatnich wypadków genewskich i pragnie szczerze i lojalnie współpracować z Niemcami, aby doprowadzić do usunięcia wszelkiego rodzaju nieporozumień. Spodziewajmy się, zakończył minister, że okres konfliktów został z chwilą wejścia Niemiec do Ligi Narodów ostatecznie zamknięty.

Kontrrewolucja w Grecji

Wiedeń, 10 września. (PAT.). Pisma tutejsze donoszą z Aten: Wobec pogłosek, że gwardja republikańska planuje ogłoszenie dyrektorjatu, prezydent ministrów gen. Kondilis rozkazał wczoraj rano otoczyć koszary, w których znajdowały się dwa pułki gwardji republikańskiej. Oficerów wezwano do poddania się, przyczem oświadczono im, że jeżeli usłuchają rozkazu, otrzymywać będą nadal pensje, nawet gdyby wyjechali zagranicę, żołnierzom zaś gwardji zaproponował Kondilis przyjęcie do żandarmerji. Komendanci gwardji republikańskiej, Dertilis i Zerras, zgodzili się po krótkiem wahaniu na propozycje gen. Kondilisa, prosząc go jednak o wycofanie wojsk rządowych, celem uniknięcia kompromitacji. Kondilis na prośbę tę zgodził się. Skorzystawszy z tego, gwardja republikańska przedsięwzięła próbę przedostania się do środka miasta, oddając z odległości 12 metrów salwę do wojsk rządowych. Na salwę tę wojska rządowe odpowiedziały ogniem, a baterje rządowe, ustawione na wzgórzu Aten, wzięły gwardję w ogień krzyżowy. Dwa automobile pancerne gwardji republikańskiej przejechały w szybkim tempie przez ulice aż do Placu Konstytucji, położonego w centrum miasta, strzelając nieprzerwanie w tłum. Ofiarą tej strzelaniny padło wiele osób cywilnych. Zamiar zdobycia miasta nie udał się, jednak auta pancerne zostały odparte przez wojska rządowe. Dertilis, który znajdował się w jednym z samochodów usiłował zająć urząd telegraficzny, wzięty jednak został z całą załogą pancerki do niewoli. Drugi automobil pancerny został wysadzony w powietrze, a cała jego załoga zginęła. Starcia te trwały około 3 godzin, poczem przywrócono spokój. Rząd jest panem sytuacji.

Londyn, 10 września. (PAT.). Reuter donosi z Aten, że porządek został tam przywrócony. Generał Kondilis oświadczył, że wprawdzie nie tak nie krwi, okoliczności jednak zmusiły go do wydania surowych zarządzeń.

Londyn, *10* września. (PAT.). „Daily News" donosi z Aten, że w wyniku ostatnich zajść w stolicy Grecji 40 osób zostało zabitych, a około 100 odniosło rany.

GEN. PLASTIRAS NA CZELE ARMJI.

Wiedeń, 10 września. (PAT.). „United Press" donosi z Aten, że gen. Plastiras maszeruje na czele silnej armji do Aten, celem obalenia obecnego rządu.

Krwawe zajścia w Jerozolimie

Jerozolima, 10 września. (PAT.). Onegdaj doszło tu w związku ze świętami żydowskiemi do starcia między Żydami a Arabami. W rezultacie tych starć 3 Żydów zostało zabitych, a 4 ciężko rannych. Policji udało się z wielkim trudem przywrócić porządek.

Obrady Kom. Międzynarodówki Górniczej

Londyn, 10 września. (PAT.). Kom. wyk. Międzynarodowego Związku górników w Londynie omawiał sprawę przywozu węgla do Anglji.

Komitet postanowił zwrócić się do różnych pokrewnych związków z prośbą o zbadanie sprawy zorganizowania strajku międzynarodowego górników, któryby miał na celu poparcie górników angielskich, o ileby prowadzono obecnie rokowania, zmierzające do uregulowania zatargu w angielskim przemyśle węglowym, nie doprowadziły do 30 b. m. do pomyślnego wyniku.

Co do przyjęcia do Międzynarodówki wszechrosyjskich syndykatów górniczych, komitet wykonawczy postanowił, że warunkiem wstępnym wzmiankowanego przyjęcia musi być zaprzestanie przez Rosję oszczerczej kampanji, prowadzonej przeciwko angielskim związkom zawodowym.

Następne zebranie komitetu wykonawczego Międzynarodowego Związku górników odbędzie się w Belgji.

Strajk górników angielskich

APEL CHURCHILLA.

Londyn, 10 września. (PAT.). Kanclerz Skarbu, Churchill, w liście do prezesa związku właścicieli kopalń, Williamsa, oświadcza m. in.: Nie możemy dopuścić do dalszego odkładania rokowań. Wiele tysięcy rodzin górników czeka na dzień, w którym górnicy znowu będą mogli pobierać swoje pensje tygodniowe. Kanclerz proponuje natychmiastowe zwołanie wspólnej konferencji górników i właścicieli kopalń oraz delegatów rządu, celem osiągnięcia porozumienia, któreby spowodowało natychmiastowe podjęcie pracy.

Kongres Trade Unionów

ODPOWIEDZ NA LIST TOMSKIEGO.

Londyn, 10 września. (PAT.) Plenum konferencji kongresu Trade Unionów w Bournemouth przyjęło prawie jednomyślnie tekst odpowiedzi, którą Rada Generalna Kongresu postanowiła w ostatniej chwili przesłać Związkom Zawodowym sowieckim na ostatnie wystąpienie przewodniczącego tych Związków Tomskiego. Treść odpowiedzi jest miażdżąca dla Tomskiego i wyraża stanowczą decyzję kongresu nie tolerowania w przyszłości tego rodzaju wtrącania się do spraw Trade Unionów.

We Francji

Paryż, 10 września. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów prezydent Doumergue podpisał dekret, w sprawie zniesienia 106 podprefektur i 70 sekretarjatów generalnych. Na wniosek Painlevego, rada ministrów postanowiła zmniejszyć stan liczebny armji o 3900 oficerów, zmniejszyć niezwłocznie stan oddziałów konnych, oraz ilości koni o 19000, wyprzedać i odstąpić 175 budynków koszarowych, liczne nieruchomości i tereny wojskowe, połączyć szereg oddziałów żandarmerji, oraz poszczególne urzędy zakupów dla wojska i marynarki. Pozatem, na wniosek ministra Leyguesa przyjęto analogiczne postanowienia, dotyczące redukcji personelu marynarki oraz kasujące szereg urzędów w portach Rochefort i Lorient.

Sprawy finansów w. m. Gdańska

Genewa, 10 września. (PAT.). Komitet finansowy Ligi Narodów zakończył obrady w sprawie finansów wolnego miasta Gdańska. Kwestję udzielenia Gdańskowi pożyczki odłożono do grudnia, pod warunkiem, że Polska udzieli zgody na zaciągnięcie tej pożyczki. Jako dalsze warunki — komitet finansowy postanowił: przeprowadzenie wydatnej redukcji liczby urzędników gdańskich, uproszczenie administracji i zmianę uposażeń urzędniczych. Polska wyraziła zgodę na określenie minimum wpływów celnych na 14 miljonów, a maximum na 20 miljonów guldenów, tak, jak to proponowano na konferencji londyńskiej w lipcu r. b., jednakże pod warunkiem ścisłego wykonania przez Gdańsk zaleceń komitetu finansowego, zwłaszcza w dziedzinie oszczędności, oraz pod warunkiem udzielenia Polsce gwarancji w dziedzinie administracji celnej na obszarze W. M. Gdańska.

— Z Moskwy donoszą, iż wykluczony z R. K. P. a następnie znajdujący się pod aresztem, b. redaktor „Izwiestji" p. Stiekłow, opuścił teren S. S. S. R., uciekając pokryjomu do Finlandji.

— AW. donosi z Moskwy, iż masowe aresztowania w Witebsku trwają nadal. W ciągu ostatnich 3 dni zaaresztowanych zostało 47 działaczy partyjnych Witebszczyzny, oskarżonych o propagandę opozycyjną.

— W Hanowerze szerzy się tyfus brzuszny. Dotychczas zanotowano 150 wypadków zachorowań.

— Zawody Kraków-Konstantynopol w Krakowie zakończyły się wynikiem 2:1 (0:1)

—::o::—

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

WYBÓR ZARZĄDU ODDZ. T. U. R. W KATOWICACH.

Wczoraj odbyło się posiedzenie okręgowego oddziału T. U. R. w Katowicach, na którem dokonano wyboru do Zarządu oddziału.

Wybrani zostali na przewodniczącego tow. dr. **Ziółkiewicz**; na sekretarza tow. **Kawalec**, na skarbnika tow. **Ludyga - Laskowski**, oraz tow. tow. **Koluszko, Rybicki, Kokot i Rogowski.**

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali tow. tow. **Bobek, Ryczkowski i Rochowiak.**

WODOCIĄGI LUBELSKIE Z PRZED 400 LAT.

Przy robotach kanalizacyjnych w Lublinie na ul. Grodzkiej, pomiędzy domami Nr. 1 i 2, w zeszły piątek, na głębokości do trzech łokci, odkopano kilka drewnianych rur, które niewątpliwie są pozostałością po wodociągach z przed 391 lat. Tkwiący w jednej rurze tak zwany buks żelazny — przekonywa, że rury spajano takiemi buksami. Są to pozostałości wodociągów, zbudowanych za czasów króla Zygmunta I-go, na mocy przywileju wydanego przezeń dnia 21 kwietnia 1535 r. Woda rurami sprowadzana była z Bystrzycy, przepływającej przez grunt miejski „Baki" (później folwark Bonifraterski); że zaś owe rury przechodziły przez wsie i pola folwarków Baki Brygidkowskie i Baki Jezuickie, — przeto miejscowości te, jak również posiadłości Bonifraterskie z czasem przybrały nazwę „Rury". Wieża ciśnień rozprowadzająca wodę po mieście — znajdowała się na górze, nieopodal klasztoru Brygidek. Wieża ta istnieje po dziś dzień, a pomimo przerobienia wnętrza na mieszkanie prywatne, w zewnętrznym wyglądzie zachowała pierwotne starożytne piętno z wyjątkiem dachu, który był niegdyś wysoki, spiczasty W r. 1602 i 1639 wodociągi dawały miastu 200 złp. dochodu. W drugiej połowie wieku XVII popsute wskutek wojen i upadku Lublina, już odbudowane nie były.

Parę kawałków owych pamiątkowych rur złożono w muzeum lubelskiem.

—o::o—

RUCH ROBOTNICZY

Z życia partji.

Doroczny Zjazd P. P. S. powiatu warszawskiego odbędzie się dnia 12 września (niedziela) w lokalu W. O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), o godz. 11. Wstęp przysługuje towarzyszom z powiatu warszawskiego za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Komitet Powiatowy P. P. S.

Ruch zawodowy.

WARSZ. RADA ZWIĄZKÓW ZAW.

We środę, dnia 15 września, w lokalu, przy ul. Leszno 48, odbędzie się konferencja Zarządów, delegatów i mężów zaufania.

Wejście za okazaniem mandatów. Obecność konieczna. Sprawy b. ważne.

Związek prac. instyt. użyt. publ. w Polsce.

Dziś i jutro, 12 września r. b. odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Wareckiej Nr. 7, plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku prac. instyt. użyt. publ. w Polsce. Na porządku obrad sprawy b. ważne. Wszyscy członkowie Zarządu proszeni są o bezwarunkowe przybycie.

Komitet Wykonawczy.

STRAJK W CEGIELNI.

W cegielni przy ul. Wolskiej nr. 170 należącej do Stefana Więcka, wynikł strajk. Strajkuje 44 robotników.

Ze Zw. Zaw. Dozorców Domowych i Służby Domowej. W dn. 12 b. m. o godz. 3 popoł., w lokalu Zw., Leszno 48, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Zw. Zaw. Dozorców Domowych m. st. Warszawy z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie kasowe i organizacyjne; 2) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 3) wybory do zarządu; 4) organizacja służby domowej; 5) wolne wnioski.

Wstęp na salę mają tylko członkowie Zw., którzy opłacili składkę za m. sierpień.

Ruch kult.-oświatowy

Zabawa na Pradze. Staraniem Kom. Wyk. warszawskiej organizacji młodzieży T. U. R., dziś, o godz. 9½ wiecz., odbędzie się całonocna zabawa, w lokalu Koła Praskiego, Brukowa 29, dla członków i wprowadzonych gości. Ceny biletów: 1 zł., dla członków i 1 zł. 50 gr. dla gości.

—::o::—

Z GIEŁDY

Obrót dzienny na warszawskiej giełdzie dewiz wyniósł około 400 tys. dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski, przy minimalnym współudziale banków prywatnych. Tak wielki od kilku dni obrót dzienny tłómaczy się poczęści wzmożonem zapotrzebowaniem przemysłu, poczęści zaś tem, że banki prywatne zrealizowawszy większe portfele akcyjne, kupują za uzyskaną gotówkę dolary. Dewizy na New-York notowano wczoraj bez zmiany 9.00, gotówkę dolarową 8.97 do 8.96. Z dewiz europejskich obniżyły się znacznie Paryż, Belgja i Medjolan, inne zmian nie wykazały. Na prywatnym rynku walut utrzymały się dolary na poziomie 8.98 i pół, w płaceniu, 8.98 ¾ w żądaniu. Za ruble złote, cieszące się wskutek braku materjału znaczne zainteresowaniem, płacono 4.89. Za 100 rubli złotych, płacono 54 i pół dolara.

Na giełdzie akcyjnej wskutek świąt żydowskich w dalszym ciągu obroty mniejsze.

Z sądów.

Z za kulis P. K. O.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym znów ujawniono jedną z tajemnic P. K. O.

W dn. 17.X 1925 r. do kierownika biura zleceń w P. K. O., Biernackiego, zwróciła się niejaka p. Leonkow, prosząc o powtórną pożyczkę pod zastaw papierów wartościowych. Petentka tłomaczyła się, iż pożyczkę poprzednią już spłaciła, i że konto jej nie jest obciążone. Biernacki polecił sprawdzić konto. Okazało się, że nie było wyrównane. Pożyczek tych udzielał kierownik działu lombardowego biura zleceń P. K. O., Wróblewski Jan i zastępca kierownika Napoleon Paradowski.

Na zapytanie Biernackiego Wróblewski oświadczył, że wpłata na konto p. Leonkowej nastąpiła, a zaksięgowana została prawdopodobnie jedynie przez pomyłkę na konto innego klijenta. Wróblewski stwierdził też, że on sam wypisał czek na te pieniądze. Czek ów w kasie znaleziono istotnie,. Nosił on jednak jakiś niewyraźny podpis i był przez niewiadomą osobę podjęty.

W końcu Wróblewski przyznał się do malwersacji i chciał sumę przywłaszczoną wypłacić w dwuch ratach. Przeprowadzono jednak ścisłą rewizję działu lombardowego i wykryto, że malwersacji tych było więcej. Wróblewski brał pieniądze od klijentów i nie wpłacał ich do kasy, lub też brał czeki i podejmował pieniądze, jak zrobił z Leonkową. Ogółem wykryto tych nadużyć na 12 tys. zł., a potem jeszcze na kilka tysięcy.

W szczegółowem zeznaniu Wróblewski oskarżył swego zastępcę Paradowskiego, któremu opłacał się za przestrzeganie tajemnicy. Paradowski do winy się nie przyznał.

Sąd Okręgowy skazał Wróblewskiego na **dwa lata więzienia, Paradowskiego zaś na rok więzienia.**

4 LATA WIĘZIENIA ZA ODEZWĘ KOMUNISTYCZNĄ!

Wczoraj Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Arona Lewirtowskiego, oskarżonego z art. 102 o należenie do partji komunistycznej.

W kwietniu r. b. policja zatrzymała na ulicy Lewirtowskiego. Przy oskarżonym znaleziono egzemplarz odezwy komunistycznej, przygotowanej na 1 Maja, odbity na maszynie z adnotacjami ręcznie dopisanemi. Policja twierdziła, iż egzemplarz taki mógł posiadać jedynie czynny i wybitny (?) członek partji.

Lewirtowskiego skazano na **4 lata więzienia.**

ELIKSIR MIŁOŚCI... TRUCIZNĄ.

Sąd wojskowy w tych dniach rozpatrywał sprawę sierżanta Józefa Krawczyka, oskarżonego z art. 468 o usiłowanie zatrucia Karola Miłkowskiego i Franciszki Dębskiej.

Krawczyk, otrzymawszy od kolegi „eliksir miłości" z t. zw. „muszek hiszpańskich", a nie uprzedzony, iż środek ten jest nadzwyczaj silny, zaprawił nim wódkę — i zaprosił na libację kolegę swego Miłkowskiego i Dębską. W czasie „popijania" goście pospadali z krzeseł, wijąc się w straszliwych boleściach. Okropne przypadłości pomimo pomocy lekarza trwały przez 12 godzin, obie ofiary przypłaciły lekkomyślność krótką chorobą.

Adw. Żywult, obrońca Krawczyka, prosił o zmianę kwalifikacji przestępstwa na art. 474 — (lekkie uszkodzenie zdrowia przez nieostrożność)

Sąd pod przewodnictwem mj. Wierzbowskiego skazał Krawczyka na 2 tygodnie aresztu.

ZA DZIECIOBÓJSTWO.

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę dziewiętnastoletniej Józefy Ociniak, która zabiła swe 1 miesięczne nieślubne dziecko. Powodem rozpaczliwego czynu miało być to, że ojczym chciał wyrodną „zakałę rodziny" wyrzucić z domu.

Sąd Okręgowy skazał Ociniakównę na 2 lata więzienia. Sąd Apelacyjny karę zmniejszył do 1 roku.

I. K.

—o::o—

KRONIKA

STAN POGODY

W Zakopanem wczoraj dość pogodnie, temperatura rano 9°, najniższa z nocy 6°. Morskie Oko — pochmurno, temp. 8°, nocą 6°.

Temperatura najniższa i najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 6°.5, i 17°.8.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przeważnie chmurno, rankiem mglisto, miejscami przelotne deszcze — na północy i w środku kraju; pogodniej na południu. Dość ciepło, słabe wiatry południowe i południowo - zachodnie.

Jak zachowywać się wobec epidemji szkarlatyny. W związku z panującą obecnie epidemją szkarlatyny w Warszawie, zaznaczyć należy że przedewszystkiem we wszystkich wypadkach zachorowań, którym towarzyszą gorączka, ból gardła i wymioty, należy niezwłocznie wzywać lekarzy.

Następnie należy unikać wszelkich miejsc większych skupień dzieci.

W razie zachorowania jednego z członków rodziny, szczególnie z pośród dzieci, nie należy posyłać do szkoły dzieci zdrowe z otoczenia chorego w tym celu, by nie przyczyniać się do dalszego szerzenia się epidemji.

W celach zapobiegawczych, oprócz szczepień ochronnych przeciwszkarlatynowych, należy utrzymywać jamę ustną i nos w należytej czystości, a w tym celu pożyteczne jest płukanie gardzieli i jamy ustnej kilka razy dziennie wodą utlenioną (łyżeczkę deserową na pół szklanki wody).

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że kursowanie wagonu bezpośredniej komunikacji Warszawa - Inowrocław w poc. nr. 411, odchodzącym z dworca Warszawa Główna o godz. 7.40 i powrotnym pco. Nr. 412, przychodzącym na dworzec Warszawa Główna o godz. 20.38, przedłuża się do 31 października r. b.

Na ociemniałych. W niedzielę 12-go b. m. odbędzie się na ulicach Warszawy, i w lokalach zamkniętych kwesta, na rzecz Zakładu dla ociemniałych, przy ul. Polnej 40.

Stacje szczepienia szkarlatyny. Od soboty 11 września, stacje szczepienia szkarlatyny czynne są w następujących godzinach: przy ul. Mazowieckiej 5 od godz. 12 m. 30 do godz. 17, przy ul Brzeskiej 5 od godz. 9 do 13 m. 30, w czwartki zaś i soboty od 12 godz. do 16 m. 30, przy ul. Puławskiej 91 od 9 do 11 godz. rano, przy ul. Spokojnej 15 od 9 do godz. 13 m. 30 w poł., przy ul. Leszno 69 od 9 do 12 godz. rano, przy ul. Leszno 11 od 12 m. 30 do 14 m. 30, przy ul. Siedzibnej 3 (Brudno) od 12 m. 30 do 14 m. 30, wreszcie przy ul. Górnośląskiej 26 od 9 do 12 godz.

Szczepienie dzieci pracowników miejskich odbywać się będzie we wtorki i piątki od godz. 12 do 14 przy ul. Górnośląskiej 26.

Wznowienie dokonywania szczepień na stacji przy ul. Nowogrodzkiej 82 nastąpi od 20 września r. b.

Pobór. W b. m. dodatkowe komisje poborowe czynne będą we wtorek dnia 14 b m., w piątek d. 17 b. m, w piątek dn. 24 b. m., w poniedziałek d. 27 b. m. i we czwartek dnia 30 b. m.

Posiedzenia komisji odbywają się w lokalu przy ul. Dobrej nr .72, od godz. 9 zrana.

Okr. Zarząd Zw. Legjonistów Pol. na okręg warszawski zawiadamia, że biuro Związku przeniesione zostało z dniem 3 b. m. na ul. Zielną nr. 20, 1 piętro, tel. 296-12. Jednocześnie Zarząd wzywa wszystkich członków do zgłaszania się w Sekretarjacie Związku w godz. urzędowych celem rejestracji. Godz. urzędowe Związku od 17-tej do 20-tej codziennie, prócz niedziel i świąt.

„Mieszkanie i jego kultura". Ciekawa ta wystawa, mieszcząca się w Dolinie Szwajcarskiej, ściąga tłumy zwiedzających. Na wystawie gra orkiestra włościańska St. Namysłowskiego. Koncerty odbywają się codziennie od godz. 6 do 10-ej wieczór, pozatem w niedzielę od godz. 12 do 2 po poł. jak zwykle odbędzie się poranek muzyczny orkiestry Namysłowskiego.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt. Dnia 12 b. m., o godz. 12 w poł. w Zw. Nauczycielskim, Marszałkowska 123, wygłosi drugi z kolei odczyt Dr A. Kamienna na temat: „Dyktatura proletarjatu czy też pracy".

Bilety w księgarni Robotniczej, Warecka 9.

Wypadki.

Zgon ofiary dramatu miłosnego. 26-letni Stanisław Wołyniec (Dzika nr. 45), urzędnik referatu budżetowego M. S. Wojsk., który onegdaj w Ogrodzie Saskim postrzelił w lewą skroń narzeczoną swą 20-letnią Zofję Milewską, b. urzędniczkę, zamieszkałą w hotelu w galerji Luxenburga, a następnie drugim wystrzałem rewolwerowym zranił się ciężko w głowę, nie odzyskawszy przytomności zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus. Stan rannej — ciężki.

Pożar z podpalenia. W Zakroczymiu na posesji Pruszyńskiego wynikł pożar. Spaliła się stodoła ze zbożem, dom mieszkalny, obora z koniem i krową. Pożar powstał z podpalenia. Sprawczynię, bratowę Pruszyńskiego aresztowano.

Śmiertelny upadek z III piętra. W domu nr. 22 przy ul. Gęsiej małżonkowie Mordyksowie wyszli z mieszkania, pozostawiając pod opieką służącej syna swego 3-letniego Tobjasza. Chłopiec, skorzystawszy z chwilowej nieuwagi służącej, wdrapał się na parapet okna i straciwszy równowagę wypadł z wysokości III piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

Upadek z rusztowania. Przy ul. Hożej nr. 69 przy odnawianiu gmachu fizycznego i fizyki teoretycznej Uniwersytetu Warszawskiego spadł z rusztowania mularz, 50-letni Roman Jamiołkowski, który doznał złamania kilku żeber. Poszwankowanego w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

†
Ś. P.

LEON PIOTROWSKI

Współpracownik Administracji „Głosu Prawdy"

zmarł śmiercią tragiczną dnia 5 września 1926 roku, przeżywszy lat 30.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus (Chałubińskiego 5) nastąpi w sobotę dnia **11** b. m. o godz. **10-ej** rano na cmentarz św. Wincentego, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu.

Żona i Rodzina.

Skutki przygodnej znajomości. Wilhelmina Łańska, przybyła ze Lwowa, poznała na dworcu głównym podchorążego 21 p. p. niewiadomego nazwiska, który chcąc ułatwić przybyłej zwiedzanie miasta, zaproponował oddać do przechowalni na dworcu 2 walizki. Łańska, ufając przygodnemu znajomemu oddała mu walizki. Nazajutrz „uprzejmy" znajomy, otrzymawszy kwit na wykupienie bagażu oraz banknot 50-złotowy, wykupił bagaż, lecz więcej się już Łuńskiej nie pokazał. Wartość skradzionych walizek z ubraniem i bielizną poszkodowana oblicza na 250 zł.

::o.:

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki. Dziś wiecz. „Tosca". W tytułowej roli wystąpi nowo zaangażowana p. Laura Kochańska, prymadonna opery w Bukareszcie.

Tadeusz Joteyko, autor „Zygmunta Augusta" dopisał kilka nowych scen do swego dzieła, które w uzupełnionej tej formie ukaże się jutro, w niedzielę wieczór. W poniedziałek przedstawie nie zawieszone.

Teatr Narodowy. Codziennie „Śluby panieńskie".

Premjerę „Snu srebrnego Salomei" wyznaczono na czwartek 16-go b. m.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych pełna humoru komedja p. t.: „Córka króla czekolady".

Teatr Polski. Dziś poraz drugi dramat Heijermansa „Nadzieja".

Jutro o 4-tej po poł. poraz pierwszy po cenach zniżonych komedja węgierska „Płomienna Noc".

Teatr Mały. Codziennie „Simona".

W pełnych próbach scenicznych, pod kierunkiem Al. Węgierko, arcydzieło Wyspiańskiego „Klątwa".

Teatr im. Fredry (na Pradze). Dziś i dni następnych komedja Al. Fredry „Damy i Huzary".

W próbach „Kaśka karjatyda" G. Zapolskiej.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś premjera G. Zapolskiej „Kaśka Karjatyda".

W niedzielę 12 b. m. o godz. 4 po poł. „Damy i Huzary" po cenach zniżonych.

Teatr Qui Pro Quo. Grana obecnie rewja „Rączka w rączkę" cieszy się wybitnem powodzeniem

Teatr Eldorado. Dziś i dni następnych „Powrót Taty".

Teatr Olimpja. Codziennie wodewil Lela i Nela „Ona by chciała".

o::o

Z teatrów świetlnych.

MIGNON — „KSIĄŻĘ KRWI".

Kino Mignon wyświetla prześliczny obraz z Rudolfem Valentino. Akcja filmu rozgrywa się we Francji na dworze Ludwika XVI. Obraz zewszech miar godny widzenia.

URANJA — „ROBIN HOOD".

Urania wyświetla wyborny obraz amerykański, osnuty na tle fantastycznej legendy o rycerzu z lasu. Technika tego obrazu, zarówno jak interesującą treść i wyborna gra Douglas'a Fairbanks'a imponują. **Ika.**

Kino Filharmonja. „Sybir" (Carskie zbiry).

Kino Stylowy. „Bunt miłości" z Glorją Swanson.

Kino Apollo. „Tragedja wesołych dziewcząt" i „Królewicz Frajer".

Kino Colosseum. „Zakazana ulica".

Kino Splendid. „Dzika dziewczyna" z Bebe Daniels i Red La Rocque.

Kino Palace. „Bracia Schellenberg" Kellermana.

Kino Pan. „Miljon dolarów" z D. Mackail.

Kino Światowid. „Keaton i miljon krów" z Buster Keatonem i „Ta, która odeszła" z Miltonem Sillsem i Doris Kenyon.

Kino Wodewil. Pat i Patachon w „Pogromcach wilków" oraz Baby Peggy.

Kino Sokół. „Miłość, która umrzeć musi".

::o::

Z Radjostacji Warszawskiej.

15.00 — 15.15 Komunikat gospodarczy.

17.00 — 17.25 Odczyt p. t.: „Y. M. C. A. w Ameryce, w Chinach i Japonji" — wygłosi p. Tadeusz Niwiński.

17.30 — 18.30 Jazz-band.

18.30 — 18.55 Pogawędka z działu „Wynalazki i odkrycia" p. t.: „Starożytne drogi i ich wykonanie techniczne" — wygłosi p. inż. Eug. Porębski.

19.25 — 19.40 Komunikat rolniczy.

19.40 — 19.55 Rozmaitości.

19.55 — 20.20. Odczyt p. t.: „O płonicy czyli szkarlatynie i jej zapobieganiu" — wygłosi dr. Marjan Roszkowski, lekarz naczelny szkół miejskich i poradni dla dzieci m. st. Warszawy.

20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Muzyka lekka.

::o::

Wyścigi konne

Dziś, w dniu dziesiątym wyścigów konnych odbędą się gonitwy następujące:

1. Nagroda 800 zł., płoty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.: 1) Bina, 2) Cetynja, 3) Floramour, 4) Dola, 5) Czeczuga, 6) Vinicius.

2. Nagroda 1200 zł. dla 3 l. koni. Dystans około 1600 mtr.: 1) Kama, 2) Pan Leon, 3) Agamemnon, 4) Allier, 5) Estokada, 6) Cicero.

3. Nagroda 1000 zł. dla 2 l. koni. Dystans około 800 mtr.: 1) Dalila, 2) Hrabianka, 3) Danina, 4) Dukat.

4. Nagroda 800 zł. dla 3 l. koni. Dystans około 2100 mtr.: 1) Eleonore, 2) Kama, 3) Pan Leon, 4) Caryca, 5) Kasztelan, 6) Cochera, 7) Roksana.

5. Nagroda 900 zł. dla 2 l. koni, Dystans około 1100 mtr.: 1) Amor, 2) Lady Szerena, 3) Ala, 4) Denise, 5) Baroness, 6) Frasquita, 7) Hrabianka, 8) Arlekin, 9) Dziuba, 10) Smok, 11) Komtur, 12) Chum.

6. Nagroda 700 zł. dla 4 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.: 1) Derwisz, 2) Arogantka, 3) Dzisna, 4) Blady Niko, 5) Frania, 6) Iwo I, 7) Benjamin, 8) Cięciwa, 9) Danae, 10) Fraszka.

7. Nagroda 900 zł., handicap dla 4 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.: 1) Promienny, 2) Diomed 53½, 3) Juljusz 57, 4) Maskarada 56½, 5) Kirkes 55½, 6) Tuhaj Bej 56½, 7) Fraszka 52.

Początek o godz. 3 po południu.

o::o

ZE SPORTU.

Pierwsze zawody pływackie.

W niedzielę, dn. 12 b. m., **Sekcja wodna R. K. S. „Skra"** organizuje Międzyklubowe robotnicze zawody pływackie na przestrzeni: 100 m. styl dowolny, 100 m. na wznak, 200 m. na piersiach, 400 i 500 m. styl dowolny.

Zawody drużyn R. K. S. „Skra".

W niedzielę, dn. 12 września r. b. odbędą się na własnem boisku następujące zawody: O godz. 9 rano:

„Polonia" III — „Skra" Fatałachy i R. D. S. „Tur" I — „Skra" III;

o godz. 14 po poł.:

H. K. S. „Varsovia" II — „Skra" II.

KALENDARZYK NAJBLIŻSZYCH ZAWODÓW.

W dn. 11 b. m dokończenie pięcioboju nowoczesnego, a mianowicie o godz. 9 bieg 4 klm. w Agrykoli.

W Agrykoli o godz. 14.30 w sobotę mecz Gloria — Warszawianka II, o godz 16.30 Warszawianka — Wisła (Kraków), w niedzielę o g 11 Slawia — Pocisk, o godz. 12.30 Bank Polski (Łódź) — Bank Polski (Warszawa), godz. 14.30 Prasa—Artyści, godz, 16.30 Wisła—Warszawianka.

Na boisku Skry w sobotę o godz. 14 Gwiazda—Pocisk, godz 16.15 Makabi—Jutrzenka (Kraków), w niedzielę o godz. 11 Gwiazda—Sparta, godz. 16.15 Varsovia—Jutrzenka.

Na boisku 36 pp. dn. 11 b. m o godz. 16 Jutrzenka—Lechja.

Na boisku DOK. I o godz. 16 Orzeł—Ascola.

Na boisku w Rembertowie dn. 11 b. m. o g. 16 Sparta—Slavia, dn. 12 b. m. o godz. 16 Jutrzenka—Orzeł.

Na boisku Marymont dn. 12 b. m. o godz 16 Ascola—Lechja.

Na kortach WKS. Legja o godz. 9 i 15 w sobotę i w niedzielę dokończenie turnieju tenisowego o mistrz. oficerów czynnych i rezerwy.

Na strzelnicy PTŁ. zawody strzeleckie w d. 12 i 15 b. m.

Wielki raid jeździecki 500 klm. rozpoczyna się dn. 13 b. m. i trwać będzie do dn. 18 b. m. W dniu 19 b. m. w Łazienkach rozdanie nagród.

Polonia gra w dniu 11 b. m. z Makabi w Wilnie, a dn. 12 w Wilnie z 1 pp. leg. o mistrz. Polski.

Mistrzostwa motocyklowe Polski dn 12 b. m. w Grudziądzu.

Dziesięciobój o mistrz. Polski i zawody międzynarodowe w dn. 11 i 12 b. m. we Lwowie, oraz dn. 12 b. m. we Lwowie mecz Polska — Turcja

W Łodzi mecz Łódź—Poznań. W Krakowie turniej tenisowy międzynarodowy.

Górny Śląsk — team Turcji 2:1 (1:0).

Katowice, 9 września. Wczorajszy mecz repr. Górnego Śląska i repr. Turcji zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stos. 2:1 (1:0) Bramki zdobyli Mazurek i Görlitz. Publiczności 2.000. Sędzia p. Cejnart z Pragi. W dn. 10 b. m. mecz Kraków — Konstantynopol, w dn. 12 b. m. we Lwowie Polska — Turcja.

Wioślarze polscy startują na jeziorze Como.

Medjolan, 9 września. W dniu 12 b. m. odbędą się regaty wioślarskie na jeziorze Como, w których wezmą udział uczestnicy wioślarskich mistrzostw Europy w Lucernie, a między niemi wioślarze polscy.

Międzynarodowe zawody kolarskie na Dynasach

Ostatni dzień międzynarodowych zawodów kolarskich przyniósł ponowne tryumfy wspaniałego Martinettiego i wytrzymałego Lange, a także Szymczyka, który tego dnia był lepszy niż Łazarski. Wyniki: bieg kwalifikacyjny: Rudnicki 15.2 (czas 200 mtr), trójmecz Podgórski — Garley — Schmidt wygrał Podgórski (4 p.) przed Schmidtem (3 p.) i Garleyem (2 p.). Mecze Martinetti — Boiocchi — Łazarski — Szymczyk wygrał Martinetti (9 p.) przed Boiocchim (6 p.), Szymczykiem (5 pk.), i Łazarskim (4 p.).

Najlepszy czas Martinetti 13 s

Bieg 5 klm — Stef 7:19 przed Majewskim bieg 10 okrążeń — Bartodziejski 5:53 przed Duszyńskim, bieg za motorami 15 klm 1) Bjurberg za Gędziorowskim 15:26 przed Oksiutyczem za Choińskim. Mecz z 4 startów wygrał brawurowo Lange po 11:21 przed van den Boschem. Martinetti i Bjurberg odpadli.

Bieg drużynowy wygrała drużyna Brejnak, Ochniewski, Karle, Niciński, 4 klm. 5:42.6.

Handicap 830 mtr. wygrał wprost fenomenalnie Martinetti 1:00 przed Szymczykiem, bieg I klm— Świnczyński 15 s.

Bieg 25 klm wygrał Lange 39:05 bijąc o okrążenie Stefa i van den Boscha.

W niedzielę o godz. 16 mecze motocyklowe Vertua - Choiński.

o::o

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 13 września 1926 roku o godzinie 10 rano w Otwocku przy ul. Mładzkiej Nr. 22, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Lugnan Kazimiery, oszacowanych na zł. 259.50 gr., składających się z: kredens ciemny dębowy 5 drzwiowy, komoda jasna 5 szufladowa i szafka mała 2 drzwiowa, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26.

Warszawa, dn. 8 września 1926 r.

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 14 września 1926 roku o godzinie 10 rano w lokalu cegielni w Oborach przy ul w Oborach, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Potulickiego Józefa, oszacowanych na zł. 5.400, składających się z 30.000 cegły palonej na placu i 150.000 cegły palonej, znajdującej się w piecu, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26.

Warszawa, dnia 6 września 1926 roku.

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 13 września 1926 r. o godz. 10 rano w Otwocku przy ul. Rejmonta Nr. 23 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Kornackiego Stefana, oszacowanych na zł. 120, składających się z: szafa do ubrania, bieliźniarka, dwa stoły, lustro duże, fotel (leżak), stół i kanapa (wiedeńsk giętk) na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26.

Warszawa, dn. 8 września 1926 r.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.